

Święty Ambroży (333-396)

Autor tekstu: **Khamed**

5. Nagonka na [pryscylian](#) – pierwsze egzekucje wykonane przez chrześcijan na chrześcijanach.

Pryscylian był uczonym chrześcijaninem, który był uczciwy i zrzekł się swych dochodów. Urodził się około 345 roku. Eloquentny i pracowity, przerażony był swobodą obyczajową kleru. Zadebiutował około 375 roku w Luzytanii jako głowa ruchu o charakterze etyczno-religijnym. Jego uczestnicy stosowali ascezę, odżywiali się w wegetariański sposób, wysoko cenili sobie profetyzm oraz reprezentowali pewien rodzaj dualistycznego myślenia. Szybko znalazł Pryscylian zwolenników w Hiszpanii, także wśród biskupów. Przez Instancjusza i Salwiana został konsekrowany w 381 roku na biskupa Avilii. Jednakże większość episkopatu była przeciwko niemu, choć on kładł nacisk na postępowanie zgodne z nauką Kościoła. Pod kierownictwem Hyginusa z Kordoby (najpierw zadenuncjował Pryuscyliana, lecz potem przeszedł na jego stronę) oraz Hydatiusa z Meridy i Itacjusza z Ossofony, rozpoczęto nagonkę na pryscylian. 4 X 380 r., kierowany przez Hydatiusa z Meridy, synod dwunastu biskupów w Saragossie potępił kilka poglądów i praktyk pryscylian, lecz jeszcze nie ich samych. Jednakże gdy ci zaczęli się bronić, biskupi hiszpańscy zgodzili się na zwołanie nowego synodu. Ten jednakże nie doszedł do skutku, gdyż Hydatius nie zgodził się. Zamiast dyskusji (podobnie jak święty Ambroży), wolał nazwać kogoś pochopnie „kacerzami”. I tak też się stało. Zawtórował mu oczywiście Ambroży, który teraz — w świetle prawa — mógł z powodzeniem ścigać „*manichejczyków i pseudobiskopów*”. Ambroży stał za tym, aby Gracjan nakazał prawne ściganie pryscylian. Ambroży zapomniał widocznie, że przecież Augustyn też popierał manichejczyków, a Pryscylian nie był manichejczykiem (przynajmniej za takiego się nie uważał). W swych pismach (odnalezionych w 1886 r.) pisał, że nie popiera manichejczyków i nie zgadza się także z innymi gnostyckimi sektami, a najbardziej właśnie z manichejczykami. Sekty te miał ponoć nawet likwidować. Napisał też, że nie jest magiem.

Pryscylian, Instancjusz, Salwian udali się zimą 381/382 do Mediolanu i Rzymu. Ambroży oczywiście odmówił ingerencji na ich korzyść, a papież Damazy nawet ich nie przyjął. Daremnie go prosili. Dopiero w powrotnej drodze Pryscylian i Instancjusz (Salwian zmarł w Rzymie) doczekali się sprawiedliwości ze strony mediolańskiego dworu, choć wywalczyli to drogą przekupstwa. Przekupiony został marszałek dworu, Macedoniusz. Edykt cesarski został zniesiony, oskarżeni mogli wrócić na swe trony biskupie, a przeciwko ich przeciwnikom wyszedł nakaz aresztowania. Tymczasem dwór w Trewirze objął Maksymus, przyjaciel Teodozjusza i zajadły katolik. Chcąc się przypodobać hiszpańskiemu episkopatowi, wiosną 385 r. nakazał wszcząć postępowanie sądowe przeciwko Pryscylianowi i jego najbogatszym zwolennikom. Jako jeden z oskarżycieli wystąpił Hydatius. Poddane torturom ofiary, przyznały się do winy. W ten oto sposób pierwsi chrześcijanie zostali oficjalnie skazani na śmierć przez chrześcijan i natychmiast ścięci — z powodu rzekomego zepsucia obyczajów i uprawiania sztuk magicznych. Ściętych było siedmioro: Pryscylian, kleryk Felicissimus, kleryk Armenius, diakon Aureliusz, Latronianus, Asarivus i Euchrotia. Zbrodnię tę zaaprobowali biskupi Trewiru i Galii. Jeszcze tego samego roku z rąk katolickiej tłuszczy w Bordeaux zginęła pryscylianka. Wielu „heretyków” spalono. Następnie dochodzenia przeniosły się na teren Hiszpanii, dokąd Maksymus, gorliwy ortodoks, ochrzczony na tydzień przed tym zanim sięgnął po purpurę, wysłał swych ludzi by tropili kacerzy i odbierali im życie wraz z majątkiem. Powoływał się przy tym na „*boską inspirację*”. Maksymus (przyjaźniący się choćby z św. Marcinem z Tours), w liście do papieża Syrycjusza podkreślał swe zasługi dla katolicyzmu, polegające na likwidacji manichejczyków.

Z kolei biskupi zgromadzeni na soborze w Toledo w 400 roku, popierani przez biskupa Herenasa, uznali, drogą aklamacji, Pryscyliana za katolika i świętego męczennika. Wszyscy oni zostali usunięci z urzędów, a Ambroży odbierał przysięgi, że w dalszym nauczaniu nie będą o Pryscylianie i jego filozofii wspominać. Poza tym kłamano. Rozpuszczano plotki, jakoby Pryscylian miał hołdować rozpustnym ideom, modlić się nocą nago z lubieżnymi kobietami (widocznie ich wyobraźnia nie sięgała dalej), miał nawet spowodować aborcję u córki Euchrott (oczywiście to on miał być ojcem). Co do tej aborcji, to był to stosunkowo nowy zarzut, ale jak widać każdy idiotyzm może zostać poparty przez autorytety, np. przez Ambrożego i wtedy magicznie nabiera sensu. W następnych latach kościół usprawiedliwiał śmierć pryscylian.

Podawano nawet nazwiska ludzi, którzy mieli szkolić Pryscyliana w sztukach magicznych. Wielcy ojcowie kościoła oczerniają go bez przerwy, niektóre z oskarżeń przetrwały nawet do XX w. Rola Ambrożego w tępieniu pryscylian była tym razem drugoplanowa, lecz i tak ważna. On decydował i ścigał, z tą różnicą, że główne decyzje podejmował tym razem ktoś inny.

W Hiszpanii pryscylianizm przetrwał kilka stuleci. Jeszcze na synodzie w Bradzie w 561 r. problem ten był pierwszoplanowy, został wtedy wymierzony na wyznawców cały katalog anatem. Potępiony jest ten, kto wierzy, że diabeł nigdy nie był dobrym aniołem, że człowiek podlega wpływom gwiazd, kto pości w niedzielę lub na Boże Narodzenie, lub za nieczyste uważa potrawy mięsne. Sobór piętnuje duchownych za nie jedzenie mięsa, gdyż nasuwa to podejrzenie o pryscylianizm. Za to kanon 14 zmuszał kler katolicki do jedzenia gotowanych warzyw z mięsem. Kto się wzbraniał podlegał ekskomunice i złożeniu z urzędu.

Khamed

Publicysta

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 10-06-2002 Ostatnia zmiana: 06-09-2003)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,449) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,449>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl